



Sygn. akt II CK 9/05

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 sierpnia 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jan Górowski (przewodniczący)

SSN Józef Frąckowiak (sprawozdawca)

SSN Zbigniew Kwaśniewski

w sprawie z powództwa "H.(...)" Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.
przeciwko A. R. i A. R.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 5 sierpnia 2005 r., kasacji strony
powodowej od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 5 maja 2004 r., sygn. akt I ACa (...),

**oddala kasację i zasądza od powoda solidarnie na rzecz pozwanych 1200 (tysiąc
dwieście) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 5 maja 2004 r. Sąd Apelacyjny zmienił wyrok Sądu Okręgowego w G. z dnia 31 lipca 2003 r. w ten sposób, iż powództwo o zapłatę 15 374 zł wobec pozwanej A. R. oddalił, zasądając wyżej wymienioną kwotę tylko od pozwanego A. R., natomiast apelację powódki „H.(...)” spółka z o.o. w W., oddalił. W sprawie tej ustalono co następuje.

Pozwany A. R., prowadzący działalność gospodarczą (hodowla drobiu), nabył w zakresie prowadzonej działalności, od powódki „H.(...)” spółki z o.o. w W., reprezentowanej przez R. G., pisklęta indyjskie. Transakcja została dokonana w dwu etapach; w dniu 24 maja 2000 r. pozwany nabył wspomniane pisklęta za kwotę 23 660,00 zł, a w dniu 31 maja 2000 r. za kwotę 14 787,50 zł i potwierdził odbiór nabytego towaru. Pozwany dokonał częściowej zapłaty należności tak, że do zapłaty pozostało z pierwszej części transakcji kwota 9 464,00 zł, z drugiej zaś kwota 5 910,00 zł. Pozwany nie zapłacił reszty należności za nabyte pisklęta. Po rozmowach z R. G., pozwany w dniu 14 marca 2002 r. potwierdził istnienie wymagalnego długu uznając go w wymienionych wyżej kwotach oraz zobowiązał się je spłacić w dwóch ratach: 8.000 zł do 30 kwietnia 2002 r. oraz 7 374 zł do 30 maja 2002 r. Zadłużenie to nie zostało spłacone. O istniejącym zadłużeniu pozwana A. R. wiedziała, gdyż była obecna w czasie rozmów R. G. z mężem.

Pozwani w dniu 31 marca 2000 r. nabyli od Z. i Z. N. nieruchomości zabudowane, na których Z. N. prowadził fermę drobiu. Umowa stron obejmowała także przejęcie zobowiązań małżonków N. związanych z prowadzoną przez nich na fermie działalnością. Odrębnie sporządzoną umową z dnia 24 marca 2000 r. pozwani przejęli zadłużenie małżonków N. za zakupione pisklęta. Umowa dotyczyła długów wobec „M.(...)” spółki z o.o. w Janowcu oraz R. G. Umowa pisemna nie określała wielkości przejętego długu. Wielkość przejętego długu była przedmiotem sporu między powódką a pozwanymi, gdyż dotyczyła także niezadowolonej wobec małżonków N. reklamacji. W dniu 08 czerwca 2000 r. pozwani w uzgodnieniu z R. G. ustalili, że wysokość przejętego zadłużenia wynosi 19 000,00 zł, z czego w dniu 29 maja 2000 r. zapłacona została kwota 3 500,00 zł i pozostało do zapłaty 15 500,00 zł. W pisemnym porozumieniu ustalono, że będzie ona spłacona w ratach po 2 500,00 zł, natomiast nie określono pisemnie daty wymagalności rat. Strony ustaliły, że miały być one spłacane przy zdawaniu drobiu do uboju, do czego nie doszło. Wierzytelność R. G. wobec małżonków N. została wniesiona aportem do powodowej spółki.

Pozwani A. R. i A. R. od 1985 r. pozostają w związku małżeńskim. Wyrokiem z dnia 21 listopada 2002 r. Sąd Rejonowy w G. zniósł wspólność majątkową pozwanych z dniem wyrokowania.

Powódka „H.(...)” spółka z o.o. wniosła pozew przeciwko pozwanym A. R. i A. R. o zasądzenie nakazem zapłaty solidarnie kwoty 15 374,00 zł z odsetkami oraz kwoty 18 140,00 zł z odsetkami. Co do pierwszej kwoty powódka oświadczyła, że jest to zaległa

należność za dostarczone pisklęta indycze, druga natomiast wynika z przejęcia przez pozwanych zadłużenia małżonków N. W dniu 17 lipca 2002 r. został wydany nakaz zapłaty uwzględniający roszczenia powódki. W związku z wniesieniem zarzutów wyrokiem z dnia 31 lipca 2003 r. Sąd Okręgowy w G. uchylił nakaz zapłaty w całości, jednocześnie zasądając od pozwanych A. R. i A. R. solidarnie na rzecz powódki kwotę 15 374,00 zł z ustawowymi odsetkami, natomiast powództwo o zapłatę kwoty 15 500 zł (pozostajej po ograniczeniu przez powoda powództwa z dochodzonej pierwotnie kwoty 18 140,00 zł), wobec pozwanych oddalił. Sąd Okręgowy uznał, że na tle zgromadzonego materiału dowodowego sprawa pierwszego z długów, co do zasady i wielkości jest niewątpliwa. Podstawa materialna roszczenia znajduje się w art. 535 k.c., przy czym pozwany jako nabywca zobowiązany jest do zapłaty ceny za sprzedane pisklęta. Odnosząc się do zarzutu pozwanej podnoszącej, iż nie ma ona legitymacji biernej w sprawie, orzekający Sąd przyjął, że odpowiedzialność pozwanej za zobowiązanie powstałe w związku z działalnością gospodarczą męża opiera się na art. 41 § 1 k.r.o., zgodnie z którym zaspokojenia z majątku wspólnego może żądać także wierzyciel, którego dłużnikiem jest tylko jeden z małżonków. Istnieje zatem możliwość pozwania nie tylko małżonka będącego dłużnikiem, lecz także jego współmałżonka ponoszącego odpowiedzialność z majątku wspólnego. Odnosząc się do drugiego z roszczeń i zarazem zarzutów strony pozwanej Sąd wskazał, że istnienie wymagalnego zobowiązania R. G. wobec małżonków N. (przejętego następnie przez małżonków R.) nie jest wątpliwe. Jednakże decydujący w sprawie jest podniesione przez pozwanych zarzut przedawnienia roszczenia. Sprzedający R. G., dokonując transakcji z małżonkami N., działał bowiem w zakresie prowadzonego przez siebie przedsiębiorstwa jeszcze jako osoba fizyczna, prowadząca działalność gospodarczą., stąd roszczenie podlegało przedawnieniu zgodnie z art. 554 k.c. Na podstawie zebranego materiału dowodowego Sąd stwierdził, że w dacie wytoczenia powództwa, 17 czerwca 2002 r., roszczenie było już przedawnione.

Rozpatrujący sprawę na skutek apelacji pozwanej A. R. i powódki „H.(...)” spółka z o.o., Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że powództwo o zapłatę 15 374 zł wobec pozwanej oddalił, zasądając tę kwotę od pozwanego A. R., natomiast apelację powoda oddalił.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że nie można zaakceptować poglądu przyjmującego, że skoro w dniu powstania zobowiązania będącego przedmiotem sporu pozwana pozostawała z pozwanym we wspólności majątkowej małżeńskiej, to za zobowiązanie

winna odpowiadać z mężem solidarnie. Należy bowiem wziąć pod uwagę, art. 30 § 1 k.r.o. przewidujący solidarną odpowiedzialność obydwu małżonków za zobowiązania zaciągnięte przez jednego z nich w sprawach wynikających z zaspokajania zwykłych potrzeb rodziny. Nie ulega natomiast wątpliwości, że zakup kurcząt w ramach prowadzonej przez jednego z małżonków działalności gospodarczej nie jest zobowiązaniem zaciągniętym w sprawach wynikających z zaspokojenia zwykłych potrzeb rodziny. Nie można było zatem uznać solidarnej odpowiedzialności pozwanej A. R. za zobowiązania jej męża, skoro solidarność musi wynikać z ustawy lub z czynności prawnej (art. 369 k.c.). Ponadto Sąd II Instancji podkreślił, że w świetle art. 319 k.p.c. wierzyciel może pozwać obok dłużnika jego małżonka, przy czym wyrok uwzględniający powództwo w stosunku do małżonka dłużnika powinien stwierdzać ograniczenie jego odpowiedzialności do majątku wspólnego. W rozpoznawanej sprawie zobowiązanie zaciągnięte zostało co prawda w czasie, gdy pozwani pozostawali w ustroju wspólności majątkowej małżeńskiej, lecz w dniu wydawania zaskarżonego wyroku wspólność ta już nie istniała, gdyż konstytutywny wyrok Sądu wspólność tę zniósł. Należy zatem uznać, iż wierzyciel nie mógł dochodzić zaspokojenia z majątku wspólnego małżonków po zniesieniu wspólności ustawowej. Skoro pozwana A. R. mogła ponosić wyłącznie odpowiedzialność z majątku wspólnego, to zniesienie wspólności majątkowej małżeńskiej pozwanych sprawia, że powództwo co do jej osoby nie może zostać uwzględnione.

Co do dochodzonej przez powódkę kwoty 15 500 zł apelację należało oddalić. Zdaniem bowiem Sądu Apelacyjnego nie ulega wątpliwości, że wierzytelność powódki wobec małżonków N. ma swe źródło w umowie sprzedaży dokonanej w ramach działalności gospodarczej, gdzie takie roszczenia przedawniają się z upływem lat dwóch. Fakt zmiany dłużnika nie zmienia źródła powstania zobowiązania i nadal jest to zobowiązanie z tytułu umowy sprzedaży. Z treści art. 524 § 1 k.c. wynika bowiem, że konsekwencja umowy o przejęciu długu polega na tym, że poza zmianą w osobie dłużnika zobowiązanie pozostaje niezmienione.

W kasacji powód zarzucił naruszenie prawa materialnego w postaci art. 30 k.r.o., przez przytoczenie, że brak jest podstaw do uznania solidarnej odpowiedzialności pozwanych oraz naruszenie prawa procesowego tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie przez Sąd błędnej oceny dowodów oraz pominięcie istotnych dla sprawy dowodów, co miało wpływ na wynik postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Powód wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżył w całości. Tymczasem w stosunku do pozwanego A. R. Sąd Apelacyjny uwzględnił jego roszczenie. W tej sytuacji powód nie ma interesu prawnego w zaskarżeniu wyroku w części uwzględniającej powództwo i kasacja w tej części nie może być uwzględniona. Także jednak w stosunku do pozwanej A. R. kasacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Zarzut naruszenia art. 30 k.r.o. byłby uzasadniony, gdyby czynność zakupu piskląt do hodowli prowadzonej przez pozwanego A. R., była źródłem zobowiązania zaciągniętego przez niego w sprawach wynikających z zaspokajania zwykłych potrzeb rodziny. Jest bezspornym, że działalność gospodarczą prowadził tylko pozwany A. R., a z drugiej strony pozostaje również poza sporem, że podstawą tej działalności był wspólny majątek pozwanych, do czasu zniesienia wspólności majątkowej małżeńskiej. Pozwana musiała więc, biorąc pod uwagę obowiązuje w dacie podejmowania czynności przepisy k.r.o., wyrażać zgodę, aby dokonywane przez pozwanego czynności przekraczające zakres zwykłego zarządu majątkiem wspólnym, były prawnie skuteczne. Czym innym jest jednak wyrażanie zgody na to, aby pozwany A. R. mógł skutecznie dokonać takiej czynności, czym innym zaś solidarna odpowiedzialność za zobowiązania zaciągnięte tylko przez niego.

Pozwany A. R. prowadził hodowlę drobiu. Ta działalność wymagała wielu czynności, między innymi kupowania piskląt. Czynności tej dokonywał samodzielnie pozwany i żadna ze stron nie kwestionuje jej ważności. Kupowanie piskląt było więc czynnością, która wchodziła w zakres prowadzonej przez pozwanego działalności gospodarczej. Biorąc pod uwagę zarówno skalę prowadzonej działalności, jak i wartość zaangażowanych w tę działalność środków (kurniki były warte około 900 000 zł) można tę czynność zaliczyć do czynności nie przekraczającej zakresu zwykłych czynności z punktu widzenia prowadzonej działalności gospodarczej. Trafnie natomiast Sąd Apelacyjny podkreślił, że zaciągnięcie zobowiązania u dostawcy piskląt, nie pozostawało z zaspokajaniem zwykłych potrzeb rodziny. Zakup ten nie był przecież związany z zaspokojeniem takich potrzeb, które powszechnie zalicza się do zwykłych potrzeb rodziny jak: zapewnienie wyżywienia, mieszkania, środków na wychowanie dzieci itp. Co prawda, jak ustalił Sąd Apelacyjny pozwany przeznaczał na utrzymanie żony i syna część przychodów uzyskiwanych z prowadzonej działalności gospodarczej, to jednak nie można tak jak to czyni w kasacji strona powodowa, utożsamiać zaciągania zobowiązań, których konieczność wynikała z prowadzonej działalności gospodarczej z zobowiązaniami zaciąganymi w zwykłych sprawach rodziny. Zobowiązanie jakie

zaciągnął pozwany A. R. z tytułu kupna piskląt było konieczne, aby działalność którą prowadził mogła przynieść przychód. Bez zakupu piskląt, następnie paszy i opłaceniu robotników, czyli bez zaciągnięcia zobowiązań na te cele, nie można było osiągać przychodu. Natomiast zaciąganie tych zobowiązań nie było potrzebne dla zaspokojenia zwykłych potrzeb rodziny. Wprawdzie bez tych zobowiązań nie uzyskałby pozwany przychodu, którego część przeznaczał na zaspokojenie potrzeb rodziny, ale ich zaciągnięcie nie wiązało się wprost z zaspokajaniem zwykłych potrzeb rodziny. Pomiedzy zakupem piskląt, a uzyskaniem przychodu z działalności gospodarczej, a następnie przeznaczeniem części zysku jaki z tej działalności pozwany osiągnął na potrzeby rodziny, zachodzi zbyt odległy związek, aby uznać iż mamy tu do czynienia z sytuacją uzasadniającą solidarną odpowiedzialność pozwanej A. R.. Zgodnie z art. 30 § 1 k.r.o. solidarna odpowiedzialność zachodzi bowiem tylko jeżeli jeden z małżonków zaciąga zobowiązanie w sprawach wynikających z zaspokajania zwykłych potrzeb rodziny. W rozpoznawanej sprawie celem zobowiązania, które pozwany zaciągnął, było zaś nie zaspokojenie zwykłych potrzeb rodziny lecz zapewnienie niezbędnych środków dla prowadzonej przez pozwanego działalności gospodarczej. W tej sytuacji należy zgodzić się z Sądem Apelacyjnym, że nie zachodzą podstawy dla przypisania pozwanej A. R. solidarnej odpowiedzialności z art. 30 k.r.o., za zobowiązanie zaciągnięte przez jej męża z tytułu zakupu piskląt potrzebnych dla rozwoju prowadzonej przez niego hodowli drobiu.

W kasacji powód zarzuca także naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. nie precyzje jednak na czym miała by polegać błędna ocena dowodów przez Sąd Apelacyjny oraz pominięcie istotnych dla sprawy dowodów. Już z tego względu zarzut ten nie może być uznany za uzasadniony. Dodatkowo należy podkreślić, że dokonana przez Sąd Apelacyjny ocena materiału dowodowego nie budzi zastrzeżeń.

Na marginesie tylko należy zauważyć, że podstawą odpowiedzialności pozwanej A. R. nie może być również art. 41 k.r.o. Sama redakcja tego przepisu wskazuje, że chodzi o zaspokojenie z majątku wspólnego małżonków, czyli o taką sytuację, że majątek wspólny musi istnieć co najmniej w chwili wyrokowania, a właściwie w chwili prowadzenia egzekucji. Skoro wspólność ustawowa pomiędzy pozwanymi, została zniesiona prawomocnie w dniu 21 listopada 2002 r. zaś wyrok Sądu I instancji zapadł 31 lipca 2003 r., to jest oczywistym, że nie mógł on być oparty na art. 41 k.r.o.

Mając na uwadze powyższe względy Sąd Najwyższy, na podstawie art. 393¹² k.p.c., orzekł jak w sentencji.